

Sygn. akt III AUz 56/18

POSTANOWIENIE

Dnia 14 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Grażyna Czyżak (spr.)

Sędziowie: SA Bożena Grubba

SA Lucyna Ramlo

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2018 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy A. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.

o ustalenie istnienia bądź nieistnienia obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek zażalenia A. R.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 stycznia 2018 r., sygn. akt VII U 3136/17

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSA Grażyna Czyżak SSA Bożena Grubba SSA Lucyna Ramlo

Sygn. akt III AUz 56/18

UZASADNIENIE

Decyzją z 15 grudnia 2016 r. pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. Inspektorat w W. ustalił, że A. R. jako pracownik u płatnika składek A. B. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu chorobowemu i wypadkowemu od 23 marca 2012 r.

Odwołanie od decyzji złożyła A. R.. W odwołaniu zakwestionowała zasadność decyzji i przyjętych w niej ustaleń, podnosząc, że w całym okresie od 23 marca 2012 r. była pracownikiem A. B. (1) i faktycznie wykonywała obowiązki pracownicze w ramach stosunku pracy.

Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o odrzucenie odwołania jako wniesionego po terminie oraz rozstrzygnięcie tej kwestii w formie postanowienia przed zakończeniem postępowania, ewentualnie o oddalenie odwołania, podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

Postanowieniem z dnia 18 stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił wnioski pozwanego o odrzucenie odwołania.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, iż stosownie do treści przepisu art. 477⁹ § 3 k.p.c. sąd odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych

od odwołującego się. Zgodnie z §1 tego artykułu odwołania od decyzji organów rentowych lub orzeczeń wojewódzkich zespołów do spraw orzekania o niepełnosprawności wnosi się na piśmie do organu lub zespołu, który wydał decyzję lub orzeczenie, lub do protokołu sporządzonego przez ten organ lub zespół, w terminie miesiąca od dnia doręczenia decyzji lub orzeczenia.

Sąd I instancji wyjaśnił, iż aby uznać, że termin do wniesienia odwołania w niniejszej sprawie upłynął, ustalić należy, z jaką datą została skutecznie doręczona ubezpieczonej decyzja organu rentowego. Kwestię doręczeń decyzji organu rentowego regulują przepisy Rozdziału 8 kpa. Bezspornym jest przy tym, że ubezpieczona ani nikt z jej domowników nie odebrał przesyłki zawierającej zaskarżoną decyzję, a przesyłka była awizowana. Ocenic należy zatem skuteczność tak dokonanego doręczenia.

Zasady doręczenia zastępczego decyzji regulują przepisy art. 44 kpa; stosownie do treści tego przepisu: § 1. W razie niemożności doręczenia pisma w sposób wskazany w art. 42 i 43: 1) operator pocztowy w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe przechowuje pismo przez okres 14 dni w swojej placówce pocztowej - w przypadku doręczania pisma przez operatora pocztowego; 2) pismo składa się na okres czternastu dni w urzędzie właściwej gminy (miasta) - w przypadku doręczania pisma przez pracownika urzędu gminy (miasta) lub upoważnioną osobę lub organ. § 2. Zawiadomienie o pozostawieniu pisma wraz z informacją o możliwości jego odbioru w terminie siedmiu dni, licząc od dnia pozostawienia zawiadomienia w miejscu określonym w § 1, umieszcza się w oddawczej skrzynce pocztowej lub, gdy nie jest to możliwe, na drzwiach mieszkania adresata, jego biura lub innego pomieszczenia, w którym adresat wykonuje swoje czynności zawodowe, bądź w widocznym miejscu przy wejściu na posesję adresata. § 3. W przypadku niepodjęcia przesyłki w terminie, o którym mowa w § 2, pozostawia się powtórne zawiadomienie o możliwości odbioru przesyłki w terminie nie dłuższym niż czternaście dni od daty pierwszego zawiadomienia. 4.

Doręczenie uważa się za dokonane z upływem ostatniego dnia okresu, o którym mowa w § 1, a pismo pozostawia się w aktach sprawy.

W orzecznictwie sądownoadministracyjnym wskazuje się, że dla uznania skuteczności doręczenia w trybie art. 44 k.p.a. konieczne jest, aby w aktach sprawy znajdował się dowód, z którego jednoznacznie i jasno wynikać będzie, jak działał doręczający. Dla stwierdzenia skuteczności doręczenia pisma w trybie art. 44 k.p.a. konieczne jest udokumentowanie ścisłego dokonania wszystkich ustanowionych w tym artykule czynności doręczyciela. Konieczne jest więc dokonanie przez doręczyciela wszystkich czynności przewidzianych tym przepisem, by można było uznać przesyłkę za skutecznie doręczoną w trybie zastępczym. Jeżeli nie wiadomo jak działał doręczający, a więc w sytuacji, gdy brak jest informacji o miejscu pozostawienia pisma, to doręczenia nie można uważać za dokonane (por. postanowienie NSA z dnia 25 stycznia 2007 r. sygn. akt I OSK 23/07, Lex nr 360227, wyrok NSA z dnia 17 sierpnia 2011 r. sygn. akt II GSK 794/10, Lex nr 1068869, także wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 16 lipca 2008 r., sygn. akt II SA/Wr 201/08, Lex nr 518516, wyrok NSA z 31 maja 2012 r. w sprawie I OSK 2105/11).

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że dla uznania skuteczności doręczenia zaskarżonej decyzji w niniejszej sprawie należało nie tylko ustalić, że nie podjęta przesyłka była dwukrotnie awizowana w określonych terminach, ale że awizo zostało pozostawione w miejscu do tego odpowiednim. Jak ustalono, ubezpieczona mieszka z budynkiem wielorodzinnym, z klatką schodową, posiadającym skrzynkę 30 korespondencji. Nie ma zatem wątpliwości, że awizo mogło być pozostawione w różnych miejscach. W trakcie postępowania ubezpieczona zaprzeczała, aby w skrzynce w spornym okresie pozostawiano awizo. W tej sytuacji należało wykazać, że doręczyciel rzeczywiście takie awizo pozostawiał w miejscu do tego właściwym.

W ocenie Sądu I instancji, dowód w postaci awiza znajdujący się na k. 136 akt rentowych nie jest na to dowodem. Nie zawiera on żadnej adnotacji o tym, gdzie faktycznie pozostawiono przesyłkę, bowiem ten fragment druku pozostał niewypełniony przez doręczyciela. Informacja w tym zakresie zawiera pouczenie, że należy zaznaczyć właściwą odpowiedź, tymczasem nie zaznaczono żadnej z nich (skrzynka pocztowa, drzwi mieszkania, biura, widoczne miejsce przy wejściu na posesję). Uznać zatem należy, że skoro brak jest zamieszczenia na dowodzie doręczenia informacji

doręczyciela o sposobie zawiadomienia adresata o przesyłce, to nie było podstaw do zastosowania instytucji doręczenia zastępczego, gdyż przesłanki uzasadniające jego zastosowanie nie zostały spełnione.

W tej sytuacji, zdaniem Sądu Okręgowego brak jest podstaw do przyjęcia, że zaskarżona decyzja została ubezpieczonej skutecznie doręczona, a tym samym, że na dzień złożenia odwołania upłynął termin do jej zaskarżenia. Wobec powyższego orzeczono o oddaleniu wniosku o odrzucenie odwołania, na mocy art. 477⁹ § 3 k.p.c. a contrario w zw. z art. 222 k.p.c.

Zażalenie na powyższe wywiódł pozwany, zaskarżając je w całości i zarzucając naruszenie art.477⁹ § 3 kodeksu postępowania cywilnego. Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości, odrzucenie odwołania i zasądzenie kosztów procesu w żądanej w odpowiedzi na odwołanie, oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych w postępowaniu zażaleniowym.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że Sąd nie wziął pod uwagę, że ta sama decyzja została doręczona pracodawcy A. B. (1) dnia 20 grudnia 2016r. (k. 136 - 137 akt sprawy). W datowanym na 9 lutego 2017 r. odwołaniu od decyzji zasiłkowej ZUS z dnia 30 grudnia 2016r., będącej konsekwencją przedmiotowej decyzji, profesjonalny pełnomocnik podaje: „Jak wskazuje skarżąca, decyzja o odmowie wypłaty świadczenia została wydana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. Inspektorat w W. dnia 15 grudnia 2016 r. Właścicielka (...) A. B. (1) poinformowała skarżącą, że nie zgadza się z ww. opinią ZUS, jednak w związku z nasilonym ruchem w nowym interesie-salonie urody oraz dodatkowymi obowiązkami nie miała czasu i możliwości, aby odwołać się od niej w tym okresie.”

W ocenie pozwanego, z pisma wnioskodawczyni wynika, że zarówno profesjonalny pełnomocnik jak i sama A. R. już przed 9 lutego 2017 r. posiadali wiedzę o istnieniu i treści decyzji stwierdzającej nie podleganie ubezpieczeniom społecznym. Z niewiadomych przyczyn zwlekali z odwołaniem do 7 kwietnia 2017r. Pozwany w stosunku do dwóch podmiotów - pracodawcy A. B. (1) i pracownicy A. R., wydawał tylko jedną decyzję - z dnia 15 grudnia 2016r. Decyzja zasiłkowa z dnia 30 grudnia 2016r. była kierowana jedynie do wiadomości A. R.. Nie będąc adresatem nie miała możliwości odwołania się od tej decyzji. Stąd nie sposób mówić o pomyłce co do zawartości czy daty decyzji.

Skarżący powołał się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 października 2015 r. III AUa 674/15, w którym wskazano, iż w przypadku braku skutecznego doręczenia odpisu decyzji ustawowy, miesięczny termin do wniesienia odwołania w ogóle nie rozpoczyna swojego biegu. W takiej sytuacji za datę doręczenia uznać należy dzień, w którym adresat faktycznie otrzymał decyzję lub się z nią zapoznał (por. wyrok SN z dnia 18 marca 2015 r., I UK 271/14, LEX nr 1682200).

Zdaniem organu rentowego, w niniejszym stanie faktycznym, oczywistym jest że A. R. i jej pełnomocnik zapoznali się z treścią decyzji z dnia 15 grudnia 2016 r.

W odpowiedzi na zażalenie ubezpieczona wniosła o jego oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego. Wskazała, iż jako że doręczenie zastępcze opiera się na domniemaniu, że pismo doszło do rąk adresata, a co za tym idzie - że dokonane w ten sposób dręczenie było prawidłowe adresat musi być w sposób niebudzący wątpliwości powiadomiony o nadejściu pisma i o miejscu, gdzie może je odebrać (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w L. z dnia 19 października 2017 r. sygn. akt: II SA/Lu 525/17). Z powyższego wynika, iż dopiero spełnienie szczegółowych przesłanek które pozwalają stwierdzić, że awizowana przesyłka mogła dojść do wiadomości adresata, tj. że miał on świadomość jej nadejścia oraz mógł ją we właściwym czasie i miejscu odebrać, pozwala na przyjęcie, iż w przypadku jej niepodjęcia zachodzi fikcja prawna określona w art. 44 § 4 k.p.a.

Wnioskodawczyni podniosła, iż w niniejszej sprawie do takiego prawidłowego doręczenia nie doszło. Sąd I instancji prawidłowo ustalił, w tym zakresie, iż zwrotki znajdujące się w aktach sprawy, jako że nie zawiera żadnej adnotacji o tym, gdzie faktycznie pozostawiono przesyłkę, nie pozwala przyjąć prawidłowości jej doręczenia. Nie bez znaczenia pozostaje zresztą również to, iż ubezpieczona nie odnotowała w ogóle, aby awizo prawidłowe czy też nie, zostało jej pozostawione.

Zdaniem ubezpieczonej, powyższego nie zmienia podnoszona przez pozwanego w uzasadnieniu zażalenia okoliczność doręczenia decyzji z dnia 15 grudnia 2016 r. pracodawcy ubezpieczonej - A. B. (1). Prawidłowe doręczenie przesyłki jednej osobie nie pozwala bowiem a priori przyjąć, iż o właściwej treści tej decyzji powzięły wiadomość inne osoby, tj. A. R. i jej pełnomocnik. Wbrew twierdzeniu pozwanego, ani A. R., ani jej pełnomocnik wnosząc odwołanie z dnia 9 lutego 2017 r. nie zapoznawali się z decyzją z dnia 15 grudnia 2016 r. i nie znali jej treści. Kwestia poinformowania A. R. przez A. B. (2), iż ta nie zgadza się z opinią (...) nie oznacza bowiem iż ubezpieczona się z nią zapoznała. Biorąc pod uwagę brak wykształcenia prawniczego po stronie ubezpieczonej, przyjęcie zresztą, iż przekazanie jej przez A. B. (1) ustnej informacji o wydaniu przez ZUS jakiejś decyzji oznacza, iż ubezpieczona zdawała sobie sprawę ze związanymi z tym konsekwencjami jest zbyt daleko idące. Pomijając to, iż ustna informacja pracodawcy nie może zostać uznana za zapoznanie się ubezpieczonej z treścią decyzji, nie bez znaczenia pozostaje, że ubezpieczona wobec takiej formy poinformowania jej o wydaniu rozstrzygnięcia nie została pouczona o możliwości, trybie i terminie odwołania, nie wiedziała o tym, że decyzja powinna zostać również jej doręczona i że powinna od tej decyzji - jako decyzji głównej w sprawie - się odwołać. Z przywołanego przez pełnomocnika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych orzecznictwa wynika natomiast, że do przyjęcia, iż rozpoczął bieg termin do wniesienia zażalenia wymagane jest albo faktyczne otrzymanie decyzji, albo właśnie zapoznanie się z nią przez adresata.

Wnioskodawczyni podkreśliła, iż czym innym jest świadomość istnienia decyzji w obrocie prawnym, czym innym natomiast wymagane przez judykaturę zapoznanie się z nią. Biorąc pod uwagę skutek przyjęcia zastępczego doręczenia decyzji lub zapoznania się z nią przez adresata nie jest dopuszczalne czynienie w tym zakresie domniemań i przyjmowanie rozszerzającej wykładni orzecznictwa sądów w tym zakresie.

Jedynie z ostrożności procesowej skarżąca wskazała także, iż w razie uznania iż poinformowanie ją o wydaniu decyzji przez pracodawcę może być uznane za spełniające wymóg „zapoznania się z decyzją”, należy rozważyć kwestię, że przekroczenie terminu do wniesienia odwołania nie było nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od niej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie pozwanego nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 477⁹ § 1 k.p.c., odwołania od decyzji organów rentowych lub orzeczeń wojewódzkich zespołów do spraw orzekania o niepełnosprawności wnosi się na piśmie do organu lub zespołu, który wydał decyzję lub orzeczenie, lub do protokołu sporządzonego przez ten organ lub zespół, w terminie miesiąca od dnia doręczenia decyzji lub orzeczenia.

Na mocy zaś art. 477⁹ § 3 k.p.c., sąd odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się.

Procedurę doręczeń decyzji administracyjnych regulują przepisy rozdziału 8 Kodeksu postępowania administracyjnego. Zasadą jest, iż doręczenie następuje do rąk adresata (art. 42 § 1, 2 i 3 k.p.a.). W razie nieobecności adresata doręczenia można dokonać za pokwitowaniem dorosłemu domownikowi, sąsiadowi lub dozorczy domu, jeżeli osoby te podjęły się oddania pisma adresatowi (art. 43 zdanie pierwsze k.p.a.). W razie niemożności dokonania doręczenia w powyższy sposób, przepis art. 44 § 1 pkt 1 i 2 k.p.a. przewiduje możliwość zastosowania tzw. doręczenia zastępczego. W przypadku doręczenia przez pocztę, poczta przechowuje pismo przez okres czternastu dni w swojej placówce pocztowej (art. 44 § 1 pkt 1 k.p.a.). Zawiadomienie o pozostawieniu pisma wraz z informacją o możliwości jego odbioru w terminie siedmiu dni, licząc od dnia pozostawienia zawiadomienia w placówce pocztowej, umieszcza się w oddawczej skrzynce pocztowej, lub gdy nie jest to możliwe, na drzwiach mieszkania adresata, jego biura lub innego pomieszczenia, w którym adresat wykonuje swoje czynności zawodowe, bądź w widocznym miejscu przy wejściu na posesję adresata (art. 44 § 2 k.p.a.). W przypadku niepodjęcia przesyłki w powyższym siedmiodniowym terminie, pozostawia się powtórne zawiadomienie o możliwości odbioru przesyłki w terminie nie dłuższym niż czternaście dni od daty pierwszego zawiadomienia (art. 44 § 3 k.p.a.). W takiej sytuacji, zgodnie z art. 44 § 4 k.p.a.

doręczenie uważa się za dokonane z upływem ostatniego dnia okresu, na jaki pozostawiono pismo w placówce pocztowej, a pismo pozostawia się w aktach sprawy.

Jak wyjaśnił Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w postanowieniu z dnia 25 stycznia 2007 r. (I OSK 23/07, Lex nr 360227), instytucja doręczenia zastępczego stwarza domniemanie doręczenia. Dlatego też zasady stosowania tej instytucji winny być przestrzegane ściśle. Uchybienie któremukolwiek z elementów procedury doręczenia zastępczego powoduje, iż strona zeń korzystająca nie będzie mogła skutecznie powołać się na domniemanie doręczenia.

W ocenie Sądu II instancji, Sąd Okręgowy trafnie ocenił, iż w przedmiotowej sprawie nie zostało dokonane w sposób prawidłowy doręczenie decyzji w trybie zastępczym. Zwrotne potwierdzenie odbioru znajdujące się na przesyłce adresowanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych do A. R. (k. 136 akt rentowych) nie zawiera bowiem informacji o tym, gdzie pozostawiono awizo. Zgodnie z pouczeniem na zpo, doręczyciel powinien był zaznaczyć właściwą odpowiedź (skrzynka pocztowa, drzwi mieszkania, biura, widoczne miejsce przy wejściu na posesję). Nie zaznaczył on jednak żadnej z tych odpowiedzi ani też nie wpisał samodzielnie własnej informacji w tym zakresie.

Podkreślenia wymaga, iż przewidziany w art. 44 k.p.a. sposób doręczenia oparty jest na konstrukcji fikcji prawnej. Dla uznania skuteczności doręczenia w tym trybie konieczne jest więc przestrzeganie wszystkich wytycznych tego przepisu a nadto precyzyjne ich udokumentowanie. Jeśli więc z przesyłki zawierającej zaskarżoną decyzję nie wynika, w jaki sposób poinformowano wnioskodawczynię o pozostawieniu przesyłki w urzędzie pocztowym, to nie można uznać, iż doręczenie zastępcze dokonane zostało prawidłowo.

W świetle powyższego, Sąd Okręgowy trafnie także uznał, iż skoro decyzja z dnia 15 grudnia 2016 r. nie została ubezpieczonej prawidłowo doręczona, to tym samym wbrew twierdzeniom pozwanego, w dniu 5 stycznia 2017 r. nie zaczął wnioskodawczyni biec termin do wniesienia odwołania.

Na uwzględnienie nie zasługiwały także podnoszone w zażaleniu zarzuty. Skarżący twierdzi, iż decyzja z dnia 15 grudnia 2016 r. musiała być wnioskodawczyni znana przed 9 lutego 2017 r. Skarżący powołuje się przy tym na pismo pełnomocnika skarżącej z dnia 9 lutego 2017 r. złożone w innej sprawie. Zaznaczenia jednak wymaga, iż okoliczność ta pozostaje jedynie w sferze twierdzeń pozwanego, bowiem nie udowodnił jej w żaden sposób, jak również nie powoływał się na nią w ogóle w postępowaniu przed Sądem I instancji, wnosząc o odrzucenie odwołania jako złożonego po terminie. Co więcej, z samego faktu poinformowania wnioskodawczyni przez pracodawczynię, iż A. B. (1) nie zgadza się z opinią ZLS nie można wyprowadzić jednoznacznego wniosku, iż ubezpieczona zapoznała się z tą decyzją oraz jej pouczeniem, jak również iż miała podstawy, aby sądzić, iż pomimo niedoręczenia jej tej decyzji, biegnie już dla niej termin do jej zaskarżenia.

Reasumując, Sąd Apelacyjny uznał, iż Sąd Okręgowy trafnie stwierdził, iż wnioskodawczyni nie została prawidłowo doręczona decyzja z dnia 15 grudnia 2016 r. W rezultacie zaś odwołanie z dnia 7 kwietnia 2017 r. nie podlegało odrzuceniu jako spóźnione.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

SSA Grażyna Czyżak SSA Bożena Grubba SSA Lucyna Ramlo